

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 3 sierpnia 1948 r. w Poznanin
 (złonek obywatelskiej Komisji Badania Zbrodni
 Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
Mieściechich Sąd Grodzki w Poznanin, Oddział
 w osobie Wiceprokuratora S. S. Schumann
 z udziałem Protokółanta
 w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze — świadka bez przysięgi. ¹⁾ —
 Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —
 oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.
k. p. k., po czym — ²⁾) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Ludwik Stachowski
 Wiek 27. 7. 1921 r. w Poznanin
 Imiona rodziców Ludwik i Wiktoria
 Miejsce zamieszkania Poznanin, Koszaka 3 m 7
 Zajęcie student medycyny
 Karalność niekarany
 Stosunek do stron obcy

do sprawy
 W chwili wybuchu wojny 1939-45 r. mieszkałem
 z rodzicami w Poznanin. Dnia 13 lutego 1940 r. us-
 wiejona nas najpierw do obozu ewakuacyjnego
 a stamtąd pod Wioszperow. Od roku 1942 w Wiosz-
 perow - Warszawa, przy budowa nr. 20.

W powstaniu warszawskim brałem udział jako
 sanitariusz w szpitalu przy liniiowym przy ul. Mio-
 doraj 7. Szpital mieścił się w piwnicach. Był on
 raczej spokojniejszy, gdyż bral pora głównym te-

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
 2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

Druk, Min. Sprawiedl. 152 3.000.000

tenem zainteresowań wyżej niewiecbich; zarpo-
zar był ostrzeliwany i atakowany.

W szpitalu pracowałem aż do jego likwidacji z po-
wodu zalecia władz pod ^{koście} sierpnia 1944 r. Danymy ud-
nosiliśmy w rozmaite punkty, najwięcej na ulicę
Długą.

W dniu 1 września 1944 r. zostalem rannym w grany-
bok pociskiem z granatnika, który uzbuchł w adle-
żyłości 4 m. ode mnie. Tego samego dnia powstań-
cy uwolnili mnie z całego Starego Miasta, pozostawia-
jąc mnie na miejscu. Nadeszli wnet Niemcy,
a właściwie Kaluznicy, którzy chcieli mnie zaraz
zastrelić. Powierzył jednak adwokatem się powie-
miecha, zawahał się i poszedł dalej. Następnie
nadeszli regularni żołnierze niemieccy, którzy
przygotowali kilka salami i polecieli odnieść mnie
do kolei na trolej. Stałem przejechałem do obozu
w Pruszkowie, a następnie mnie przewieziono do szpitala
w Pruszkach. W szpitalu tym po zostałem
aż do uleczenia.

Powierzył przez cały czas pracowałem w szpitalu
nie byłem świadkiem bestialstwa hitlerowskich i era-
nie porostania warszawskiego.

z z p.

Stachowski Ludwik.

Zaburzenia

fehrry

Dodatekove zexnanie Ludvika Stachovského

Prer pri tom otvoro erata pracovata ze unag v vypriti-
fala linionym py mladovej 7 kolečanka stábatka
medzejuy haria Olerak. Byla ona magg' z najomg
2 upeln paco nyluchem povstania.

Edy postalem ranionuy v duim i voposia, i pov-
staniy v uorytogo duim nycopolitig v Staregy bia-
sta, pozostalem v miestokamni py al. mladovej
pod opieky haria Olerak. Edy Nijemcy nadezli
nad ranem 2 voposia, nekarali evakuacjy
v sob' zdrouzyl. haria Olerak nie chciata jednak
pozostavio' unie bez opieki i nie chciata vyjti.
Koiuzes jeden z nunnobrovanzyl Nijemcov
chuoceit jz za vtoay i pod grozby vyjstago ve-
valnem vyprovadzit jz z miestokania, v klio-
ngm lezalem. Styzalem jej krogk my vyphobozda-
mi. xej.

Yedze po vyjvici v tranzaric, rozmaristam
z nio ovych prerizicich. Pzopzednio prova-
dzanej z nio horespoudeacyi hoviedziatom riy,
ze zostala vyvic piana do Nijemice na prace
puzumose. Przebyvalatam v Sorsbach pov.
Jangerhausen.

p. p.

Stechowski Ludvik

Zabunivano
Sely